

FILM POINT GROUP
ALTER EGO PICTURES

przedstawiają



W KINACH OD LISTOPADA 2013

Czas: 93 min

Gatunek: dramat

Produkcja: Alter Ego Pictures

PŁYNĄCE WIEŻOWCE
(FLOATING SKYSCRAPERS)

TWÓRCY

Scenariusz i reżyseria: TOMASZ WASILEWSKI

Zdjęcia: JAKUB KIJOWSKI PSC

Montaż: ALEKSANDRA GOWIN

Muzyka: BAASCH

Scenografia: JACEK CZECHOWSKI

Kostiumy: MONIKA KALETA

Charakteryzacja: EWA KOWALEWSKA

Producenci: ROMAN JAROSZ, IZABELA IGEL

OBSADA

Kuba: MATEUSZ BANASIUK

Sylwia: MARTA NIERADKIEWICZ

Michał: BARTOSZ GELNER

Ewa: KATARZYNA HERMAN

Monika: OLGA FRYCZ

Krystyna: IZABELA KUNA

Jacek: MIROSŁAW ZBROJEWICZ

Produkcja: ALTER EGO PICTURES SP. Z O.O.

Koproducenci: FILM POINT GROUP, SUPER KRAK SA, STUDIO Q KATARZYNA MARCINIEWICZ, MUZYCZNE STUDIO PRODUKCYJNE SPOT SC, SOUNDPLACE SP. Z O.O., BHZ MODBUT W. LASKOWSKI, A. LASKOWSKA, TRAILER AND MORE, NATALIA SIWICKA

Agent sprzedaży: FILMS BOUTIQUE

KONTAKT

Alter Ego Pictures Sp. z o.o.
ul. Chełmska 21, lok. 422
00-724 Warszawa
tel., faks: +48 22 851 11 15
e-mail: office@alteregopictures.pl

PR

Beata Hejak
e-mail: b.hejak@alteregopictures.pl
tel.: +48 609 46 47 46

NAGRODY I FESTIWALE

MFF w Karlowych Warach 2013

Premiera europejska; Kryształowy Glob - Zwycięzca konkursu „East of the West”

MFF T-Mobile Nowe Horyzonty 2013

Premiera polska; udział w konkursie międzynarodowym; Nagroda Publiczności

Tribeca Film Festival, Nowy Jork 2013

Premiera światowa

Film Forum Zadar, Chorwacja 2013

Nagroda dla Mateusza Banasiuka: Najlepsza rola męska

Gdynia Film Festiwal 2013

Konkurs Główny

European Film Festival Palić, Serbia 2013

Festiwal Filmu i Sztuki Dwa Brzegi, Kazimierz Dolny 2013

Internationala Film Festiva, Haifa, 2013

BFI London Film Festiwal, 2013

OPIS FILMU

Kuba (Mateusz Banasiuk) mieszka razem z matką (Katarzyna Herman) i swoją dziewczyną Sylwią (Marta Nieradkiewicz). Chłopak trenuje pływanie – jest świetnie zapowiadającym się sportowcem. Pozornie poukładane życie Kuby i jego bliskich komplikuje się, gdy na imprezie poznaje Michała (Bartosz Gelner). Ich wzajemna fascynacja nieoczekiwanie przeradza się w uczucie. Miłość Sylwii do Kuby zostaje wystawiona na ciężką próbę.

STRESZCZENIE FILMU

Na warszawskim osiedlu mieszkają razem Ewa z synem Kubą i jego dziewczyną Sylwią. Ewa nie jest zachwycona dziewczyną, co daje jej odczuć na każdym kroku. Dla chłopaka odskocznią od domowego konfliktu i codziennej rutyny jest sport. Kuba trenuje pływanie, jest jednym z najlepszych zawodników w studenckiej sekcji pływackiej AWF-u.

Na imprezie Kuba i Sylwia poznają Michała, który nie ukrywa swojej homoseksualnej orientacji. Wzajemne zauroczenie chłopaków wkrótce przeradza się w uczucie. Kuba nie potrafi jednak wybrać między tym, co czuje do Michała, a głębokim przywiązaniem i miłością, którymi darzy Sylwię. Decyzja, którą musi podjąć, zaczyna go przerastać.

Swój dramat przeżywa również Michał, który chce stworzyć z Kubą swój pierwszy prawdziwy związek. Kuba nie jest jednak gotowy na zerwanie z Sylwią. Rodzice Michała starają się być tolerancyjni i akceptować życiowe wybory syna, matka Kuby przeciwnie – jest zszokowana wiadomością o homoseksualizmie swojego dziecka. Wkrótce pojawi się szansa na to, aby w życiu kobiet nic się nie zmieniło.

ODBIÓR ZAGRANICZNY

Światowa premiera „Płynących wieżowców” odbyła się w Nowym Jorku na Tribeca Film Festival, gdzie film został uznany za jeden z dwóch najlepszych obrazów. *To kino na europejskim poziomie – pisał Christian Pocard. Ewidentnie coś drgnęło w polskiej kinematografii, powstają obrazy odważne, szczere, osobiste, a przy tym rozumiane przez międzynarodową widownię. W The Hollywood Reporter czytamy: „Płynące wieżowce” potwierdzają talent Wasilewskiego i jego dbałość o szczegóły.*

Równie entuzjastyczne recenzje pojawiły podczas festiwalu w Karlowych Warach, gdzie film miał swoją europejską premierę. „Płynące wieżowce” startowały w konkursie „East of The West”, gdzie zdobyły nagrodę główną. Wygrały też w nieformalnym rankingu festiwalowych recenzentów. *To dobrze zrealizowany film świetnego reżysera - zgodnie pisali akredytowani dziennikarze. Uniwersalne, dojrzałe dzieło. Sukces filmu na Tribeca Film Festival, a teraz w Karlowych Warach tylko umacnia pozycję Wasilewskiego jako młodego obiecującego reżysera – dodaje Indiewire.com.*

„Płynące wieżowce” znalazły się również w oficjalnej selekcji kolejnych międzynarodowych festiwali: Europejskiego Festiwalu Filmowego Palić w Serbii, Espoo Ciné w Finlandii czy Film Forum Zadar w Chorwacji. Na tym ostatnim został wyróżniony Mateusz Banasiuk (filmowy Kuba), który zdobył nagrodę za najlepszą rolę męską.

TOMASZ WASILEWSKI REŻYSER I SCENARZYSTA FILMU „PŁYNĄCE WIEŻOWCE”

O INSPIRACJACH

Dla mnie najważniejszy jest człowiek i wszystko, co go dotyczy. Najmniejsze, nawet najbardziej prozaiczne szczegóły, detale. W filmach szukam intymności, bliskości i prawdy. Podczas pisania scenariusza i reżyserowania „Płynących wieżowców” najważniejsze było dla mnie uchwycenie momentu, stanu emocjonalnego, chwili. Nie tyle sam przebieg wydarzeń, a wszystko to, co się z bohaterem dzieje w momentach skrajnych. W filmie powinno być jak w życiu – nie efekt wzbogacenia człowieka, ale proces. Dzięki niemu wie więcej, w nim się łamie i podnosi.

Nowy Jork był w pewien sposób również moją inspiracją, dlatego tym bardziej cieszę się, że światowa premiera filmu odbyła się właśnie w tym wyjątkowym mieście. Jako trzynastolatek, przyglądając się wieżowcom Midtown, wymyśliłem tytuł „Płynące wieżowce”. Wtedy postanowiłem, że kiedyś nakręcę film pod tym właśnie tytułem.

O SCENARIUSZU

Chciałem, aby scenariusz „Płynących wieżowców” nie ograniczał się wyłącznie do kontrowersyjnego tematu, stąd troska o ogólną atrakcyjność fabuły i szerszy kontekst. Historia opowiedziana w filmie jest skierowana zarówno do widzów młodych, jak i dojrzałych – jestem przekonany, że film wzbudzi gorące emocje publiczności bez względu na wiek czy płeć.

Pamięć o widzu towarzyszyła mi zresztą na każdym etapie pracy ze scenariuszem. Dlatego szczególnie zadbałem o konstrukcję dramatyczną scenariusza. Utrzymywanie widza w napięciu stanowi gwarancję stworzenia obrazu, który od pierwszej do ostatniej sceny będzie oddziaływał na wyobraźnię.

Zależało mi również, aby stworzyć wiarygodny psychologicznie i socjologicznie wizerunek postaci. Z każdą z nich widz może się identyfikować. Siła oddziaływania filmowych bohaterów podkreśla ideę, która od początku towarzyszyła mi w pracy nad scenariuszem „Płynących wieżowców”: stworzyć film o ludziach i dla ludzi, czytelny w swym etycznym przekazie, ale i odważnie mówiący o ludzkiej kondycji.

O AKTORACH

Martę Nieradkiewicz, Katarzynę Herman, Izę Kunę i Mirosława Zbrojewicza obsadziłem od razu. Znam ich bardzo dobrze: z Kaśką i Mirkiem zrobiłem poprzedni film, mógłbym o nich opowiadać godzinami. Wiem, jak to brzmi: zachwycam się, ale prawda jest taka, że mamy do czynienia z prawdziwymi – podobnie jak w przypadku Marty i Izy – zwierzętami filmowymi i teatralnymi. To wybitni aktorzy, marzenie każdego reżysera. Obsadzenie ich w „Płynących wieżowcach” było dla mnie oczywiste. Do tego grona dołączyła Olga Frycz – zdolna i naturalna. Tego właśnie szukam w aktorach.

Ogromną trudność miałem przy wyborze odtwórców głównych ról męskich: Kuby i Michała. Zdecydowałem się na casting. Ostatniego dnia przyszedł Bartek Gelner. Byłem przekonany, że obsadzę Bartka w roli Kuby, jednak szybko przekonaliśmy się, że bardziej pasuje do roli Michała. Casting trwał prawie pięć godzin, zmusiłem go, żeby próbował z kolejnymi aktorami, dopiero wieczorem pojawił się Mateusz Banasiuk. Miał tylko pół godziny, bo spieszył się na spektakl. Mateusz był idealnym Kubą, choć olśnienie przyszło dopiero dwa dni później, kiedy przeglądałem materiały z castingu. To było niesamowite: on nim był od pierwszego klapsa na zdjęciach próbnych. Tak samo, kiedy patrzyłem na Bartka – widziałem Michała. Dopiero później dowiedziałem się, że obaj się przyjaźnią.

Próby przed zdjęciami trwały pięć miesięcy. Film zaczął mieszać się z rzeczywistością. Mam wrażenie, że stałem się częścią życia aktorów. Zresztą reżyserując tak emocjonalny obraz, nie wyobrażałem sobie dystansu między mną i aktorami. Dzięki ich poświęceniu, ten film był możliwy do zrealizowania. Wielogodzinne próby, treningi Mateusza pokazały mi, że wybrałem odpowiednich ludzi – ludzi z pasją, dla których „Płynące wieżowce” były czymś więcej niż tylko pracą: stały się spotkaniem z drugim człowiekiem. Współpracę z nimi przeżyłem bardzo emocjonalnie. Kiedy zdjęcia się skończyły, trudno było mi się odnaleźć. Wciąż jestem wdzięczny aktorom za to, że otworzyli się, zaufali mi i dali z siebie wszystko, co mają najlepsze i najwartościowsze – dali mi siebie.

W aktorach szukam inspiracji, gotowości do wspólnego tworzenia, ale przede wszystkim zaufania i oddania, słowem – partnerstwa. Dla mnie film nie jest pracą, ale spełnieniem marzeń. Chcę, żeby ludzie, którzy go ze mną tworzą, traktowali go podobnie. Tylko z takimi aktorami chcę pracować. Z ludźmi, dla których film to kwestia życia lub śmierci, bo dla mnie tak właśnie jest. Nie toleruję półśrodków, jestem perfekcjonistą, wolę, żeby aktor nie przyjął roli, niż żeby w czasie zdjęć okazało się, że stracił wiarę w projekt. Zdaję sobie sprawę, że mimo iż Mateusz, Marta i Bartek są już doświadczonymi aktorami, są to dla nich pierwsze tak duże i trudne role. Jestem pewien, że wpiszą się one w historię kina, mam nadzieję, że nie tylko polskiego.

O REŻYSERZE

Tomasz Wasilewski jest absolwentem Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi oraz Akademii Filmu i Telewizji w Warszawie. „Płynące wieżowce” to drugi po „W sypialni” film fabularny reżysera.

Wcześniej współpracował z firmą produkcyjną Zentropa International Polska przy filmach „Antychryst” (reż. Lars von Trier) oraz „Kobieta, która pragnęła mężczyzny” (reż. Per Fly). Był asystentem reżysera przy filmie „33 sceny z życia” (reż. Małgorzata Szumowska), reżyserem i scenarzystą krótkometrażowego filmu dokumentalnego „Show jednego człowieka” oraz reżyserem, scenarzystą i kierownikiem produkcji krótkometrażowego filmu fabularnego „Nawiść”, w którym główną rolę zagrała Anna Seniuk. Był również reżyserem i scenarzystą teledysków: „Kolejka po miłość” zespołu Analog, „Czas” zespołu Dive3D, „Paradox” hip-hopowego solisty FU.

Asystował przy reżyserii spektakli teatralnych: „Lulu na moście” (reż. Agnieszka Glińska) Teatru Dramatycznego w Warszawie, „Bomba” (reż. Maciej Kowalewski) Teatru na Woli, „W pajęczej sieci” (reż. Aleksandra Konieczna) Teatru Studyjnego w Łodzi.

NAGRODY

2013 – MFF w Karlowych Warach 2013

Kryształowy Globus w konkursie „East of the West”

2013 – MFF T-Mobile Nowe Horyzonty

Nagroda Publiczności

2012 – Festiwal Kinopolska w Paryżu

Nagroda Główna za film „W sypialni”

2012 – Międzynarodowy Festiwal Filmowy Mannheim-Heidelberg

Nagroda Jury Ekumenicznego za film „W sypialni”

2009 – VIII edycja Międzynarodowego Festiwalu Kina Niezależnego „RePeFeNe” w Rybniku

Nagroda za film dokumentalny „Show jednego człowieka”

2009 – IV edycja Festiwalu Kina Niezależnego „OFF jak gorąco” w Łodzi

Nagroda za film dokumentalny „Show jednego człowieka”

2007 – Konkurs scenariuszowy „Hartley – Merrill”

Finalista konkursu za scenariusz filmu „Zjednoczone stany miłości”

2001 – Festiwal Filmowy Felliniada, Warszawa

Nagroda za reżyserię filmu „Nawiść”

FILMOGRAFIA

REŻYSERIA

„Płynące wieżowce” (2013)

„W sypialni” (2012)

„Show jednego człowieka” (2008)

„Nawiść” (2001)

SCENARIUSZ

„Płynące wieżowce” (2013)

„W sypialni” (2012)

„Show jednego człowieka” (2008)

„Nawiść” (2001)

O AKTORACH

MATEUSZ BANASIUK – KUBA

Aktor teatralny, filmowy i telewizyjny, syn aktora Stanisława Banasiuka. Ukończył Akademię Teatralną w Warszawie (2011). Gra na perkusji, jest mistrzem Polski aktorów w pływaniu (2013). W 2012 otrzymał prestiżową nagrodę Feliks Warszawski za rolę Romka w sztuce „Zakłęte rewiry” Henryka Worcella.

FILMOGRAFIA

„Płynące wieżowce” (2013)
„Big love” (2012)
„Szpiegdy w Warszawie” (2012)
„1920 Bitwa Warszawska” (2011)
„Cisza” (2010)
„Miasto z morza” (2009)
„Wszystko, co kocham” (2009)
„Kto nigdy nie żył...” (2006)
„Pręgi” (2004)

BARTOSZ GELNER – MICHAŁ

Aktor filmowy i telewizyjny, absolwent Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. Ludwika Solskiego w Krakowie.

FILMOGRAFIA

„Płynące wieżowce” (2013)
„Sala samobójców” (2011)

MARTA NIERADKIEWICZ – SYLWIA

Ukończyła Wydział Aktorski PWSFTviT w Łodzi. W 2007 na XXV Festiwalu Szkół Teatralnych w Łodzi otrzymała wyróżnienie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego za rolę Klarysy Hailsham-Brown w przedstawieniu „Pajęcza sieć” oraz Nagrodę Publiczności za „najbardziej elektryzującą” rolę żeńską.

FILMOGRAFIA

„Płynące wieżowce” (2013)
„Z miłości” (2011)
„Non sono pronto” (2010)
„Człowiek wózków” (2000)

KATARZYNA HERMAN – MATKA KUBY

Aktorka teatralna i filmowa. Absolwentka Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie (1994).

WYBRANA FILMOGRAFIA

„Płynące wieżowce” (2013)
„W sypialni” (2012)
„Generał Nil” (2009)
„Wszystko, co kocham” (2009)
„Świadek koronny” (2007)

MIROSŁAW ZBROJEWICZ – OJCIEC MICHAŁA

Absolwent Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie. Aktor teatralny i filmowy.

WYBRANA FILMOGRAFIA

„Płynące wieżowce” (2013)
„W sypialni” (2012)
„Warszawa” (2003)

IZBELA KUNA – MATKA MICHAŁA

Absolwentka PWSFTviT w Łodzi. Na stałe związana z Teatrem Polskim w Warszawie. Na dużym ekranie zadebiutowała w filmie „Historie miłosne” (1997). W roku 2010 zadebiutowała jako pisarka powieścią „Klara”. Członek Polskiej Akademii Filmowej.

WYBRANA FILMOGRAFIA

- „Płynące wieżowce” (2013)
- „Drogówka” (2013)
- „Supermarket” (2012)
- „Lincz” (2010)
- „Galerianki” (2009)
- „33 sceny z życia” (2008)
- „Dług” (1999)
- „Historie miłosne” (1997)